STRONY TEKSTOWE

Rys historyczny Służby Więziennej

Włodzimierz St. Orlikowski, kapitan Służby Więziennej w stanie spoczynku

Początki polskiego więziennictwa (1917-1922)

W 1917 r. władze okupacyjne, niemieckie i austro-węgierskie, przekazały w ręce polskie sądownictwo w okupowanym Królestwie Polskim, zwanym Kongresówką. Organizacją sądownictwa zajął się Departament Sprawiedliwości, wkrótce przekształcony w Ministerstwo Sprawiedliwości.

Zgodnie z Dekretem Rady Regencyjnej o tymczasowej organizacji Władz Naczelnych w Królestwie Polskim: „Do Ministra Sprawiedliwości należą wszelkie sprawy, dotyczące zarządu wymiaru sprawiedliwości i z tym zarządem związane, a w tej liczbie przygotowanie objęcia, a następnie kierownictwo więzieniami” (Dziennik Praw 1918, nr 1, poz. 1, art. 23).

W ramach Ministerstwa utworzono Wydział Więzienny, przemianowany później na Sekcję Więzienną. Jego kierownikiem był Jan Zakrzewski, adwokat pochodzący z Wielkopolski. Wydział przygotowywał przejęcie więzień pod względem prawnym, administracyjnym i kadrowym. Rozpoczęto nabór do przyszłej służby więziennej: przyjmowano kandydatów obu płci na wszystkie stanowiska, od urzędników po niższych funkcjonariuszy. Zakwalifikowanych kierowano na odpowiednie szkolenie do więzień zarządzanych przez niemiecką administrację okupacyjną. Mieli oni stanowić trzon kadrowy polskiego więziennictwa i w niedalekiej przyszłości przejmować w imieniu Państwa Polskiego więzienia na ziemiach polskich okupowanych przez Niemcy i Austro-Węgry. Wśród pierwszych kandydatów byli m.in. Władysław Ficke i Julia Lipińska.

Latem i jesienią 1918 r. przyjęto 34 kandydatów na stanowiska naczelników i inspektorów oraz 117 kandydatów na stanowiska niższe - starszych dozorców,

dozorców i dozorczynie. Na dzień 1 stycznia 1919 r. stan przeszkolonego polskiego personelu więziennego wynosił już 405 osób.

Impulsem do podjęcia działań był splot wydarzeń: decyzja Rady Regencyjnej z 7 października 1918 r. o proklamowaniu niepodległości, zamiarze powołania rządu i rozpisania wyborów; załamanie się władzy okupantów w Kongresówce; proklamowanie w Lublinie Polskiej Republiki Ludowej i jej rządu z Ignacym Daszyńskim na czele; zwolnienie Józefa Piłsudskiego z twierdzy magdeburskiej i jego przyjazd do Warszawy; zakończenie Wielkiej Wojny oraz masowe, spontaniczne rozbrajanie wojsk okupacyjnych.

Przejmowanie więzień rozpoczęło się, zależnie od regionu, pod koniec października i trwało w listopadzie 1918 r. Więzienia lubelskie, podlegające austro-węgierskim władzom okupacyjnym, przejęto w dniach 1-4 listopada, a grupą przejmującą kierował Jan Zakrzewski. Na terenie okupacji niemieckiej więzienia przejęto 11-12 listopada. Bilans otwarcia to 68 jednostek podzielonych na trzy klasy według pojemności: 20 jednostek I klasy, 31 - II klasy i 17 - III klasy. Do tej liczby należy dodać zakład dla nieletnich w Spale.

Scalanie więziennictwa i podstawy prawne

W momencie odzyskania niepodległości w 1918 r. polskie więziennictwo nie stanowiło jednej całości. Trzon tworzyło więziennictwo w byłym zaborze rosyjskim, czyli w Kongresówce. Pierwsze dekrety więzienne podpisane przez Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego w lutym 1919 r. - Dekret w przedmiocie organizacji okręgowych dyrekcji więziennych oraz Dekret w sprawie tymczasowych przepisów więziennych - dotyczyły w rzeczywistości tylko tej części kraju.

W 1920 r. Ministerstwu Sprawiedliwości podporządkowano więzienia w byłym zaborze austriackim. W 1922 r. przejęto 12 więzień i aresztów na Górnym Śląsku, jednostki na wschodzie przejęte od Zarządu Terenów Przyfrontowych i Etapowych

oraz jednostki na Wileńszczyźnie, a po likwidacji Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej - także więzienia w Wielkopolsce i na Pomorzu. W ten sposób zakończył się etap organizacyjnego scalania więziennictwa.

Droga do ujednolicenia podstaw prawnych była jednak jeszcze długa i nie dotyczyła wyłącznie więziennictwa. Do czasu uchwalenia jednolitych przepisów obowiązywały trzy systemy prawne odziedziczone po zaborcach, każdy w dawnych granicach zaborów. Na przykład w jednostkach penitencjarnych w niedalekich od siebie miastach - Bielsku (obecnie Bielsku-Białej), Katowicach i Będzinie - funkcjonowało odpowiednio prawo austro-węgierskie (dla Przedlitawii), pruskie i rosyjskie.

Sama formacja działała na podstawie Tymczasowych przepisów służbowych dla urzędników państwowych z 1918 r., a następnie ustawy z 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej, z zastrzeżeniem, że dla więziennictwa są to przepisy przejściowe. Zgodnie z tą ustawą kadra więzienna dzieliła się na urzędników i niższych funkcjonariuszy. Proces wprowadzania jednolitych norm prawnych dla całego więziennictwa był długi, a jego kamieniami milowymi były:

• Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 7 marca 1928 r. w sprawie organizacji więziennictwa;

• Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 22 czerwca 1928 r. o wykonaniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 7 marca 1928 r. w sprawie organizacji więziennictwa;

• Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 20 czerwca 1931 r. w sprawie regulaminu więziennego;

• Ustawa z 11 lipca 1932 r. - Kodeks karny (tzw. Kodeks Makarewicza);

• Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 23 sierpnia 1932 r. o Straży Więziennej;

• Ustawa z 26 lipca 1939 r. o organizacji więziennictwa, która była finałem tego procesu.

Straż Więzienna

Straż Więzienna była jednolitym, umundurowanym i uzbrojonym korpusem z własną strukturą organizacyjną, podporządkowanym Ministrowi Sprawiedliwości. Służyła do wykonywania kar pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania w zakresie wymiaru sprawiedliwości. Na mocy rozporządzenia o Straży Więziennej ogół kadry uzyskał status funkcjonariuszy, dzielących się na wyższych i niższych. Choć dotychczas kadra występowała w umundurowaniu (według wzoru określonego w 1924 r.), po utworzeniu korpusu wprowadzono nowe wzory mundurów i nazewnictwo stopni służbowych. Od tej pory mundur był koloru ciemnozielonego, ze złotymi dystynkcjami, co kolorystycznie nawiązywało do umundurowania z czasów Królestwa Polskiego.

Po raz pierwszy Straż Więzienna zaprezentowała się podczas Święta 3 Maja w 1933 r., defilując na placu Piłsudskiego w Warszawie. Kompanię prowadził podkomisarz SW Henryk Łaszcz.

System penitencjarny

W polskim więziennictwie przyjęto system progresywny, polegający na wprowadzeniu dyscypliny (stopniowo łagodzonej w miarę postępów resocjalizacyjnych), edukacji i pracy. W realizacji tych zadań z więziennictwem współpracowały kościoły, związki wyznaniowe, organizacje samorządowe i patronaty więzienne. Na przykład zakon sióstr Magdalenek prowadził w Płocku Zakład Anioła Stróża - więzienie zwykłe dla dziewcząt w wieku od 17 do 21 lat, wyznań chrześcijańskich, skazanych na kary od roku do 10 lat pozbawienia wolności. Ten sam zakon prowadził w Walendowie więzienie - kolonię rolniczą dla kobiet w wieku od 21 do 30 lat, pochodzących ze środowiska wiejskiego, skazanych po raz pierwszy na kary od roku do 5 lat więzienia.

Regulacje przyjęte w 1928 r. podzieliły więzienia na trzy klasy według pojemności:

• więzienia I klasy - o pojemności ponad 450 osób, przeznaczone do odbywania kar dłuższych niż 3 lata pozbawienia wolności;

• więzienia II klasy - o pojemności od 150 do 450 osób, przeznaczone do odbywania kar od roku do 3 lat;

• więzienia III klasy - o pojemności do 150 osób, oraz więzienia przy sądach grodzkich, przeznaczone do odbywania kar do roku pozbawienia wolności.

W ramach tego podziału działały więzienia wyspecjalizowane:

• Więzienia izolacyjne - dla przestępców zawodowych, z nawyknienia i recydywistów skazanych na kary powyżej roku: Baranowicze, Chełm, Inowrocław, Krasnystaw, Łomża, Mysłowice, Płock (oddział), Sandomierz, Siedlce (oddział), Słonim, Starogard, Tarnopol, Tarnów (oddział), Wronki.

• Więzienia dla kobiet lub z oddziałami dla kobiet: Białystok (oddział), Cieszyn (oddział), Fordon, Grodno (oddział), Kalisz (oddział), Kielce (oddział), Lublin (oddział), Łuck (oddział), Piotrków Trybunalski (oddział), Płock (oddział), Poznań (oddział), Radom (oddział), Rzeszów (oddział), Siedlce (oddział), Stanisławów (oddział), Tarnów (oddział), Wadowice (oddział), Warszawa, ul. Dzielna 26, Wejherowo (oddział), Wilejka (oddział), Wilno, ul. Ponarska (oddział), Złoczów (oddział).

• Więzienia dla niepełnoletnich mężczyzn (lub z oddziałami dla nich) w wieku od 17 do 21 lat, skazanych na kary do 3 lat: Cieszyn (oddział), Czortków (oddział), Drohobycz, Grudziądz, ul. Budkiewicza (oddział), Kielce (oddział), Lida (oddział), Lwów (oddział), Łódź, ul. Kopernika (oddział), Piotrków Trybunalski (oddział), Płock (oddział), Pułtusk (oddział), Równe (oddział), Rzeszów (oddział), Sanok (oddział), Wejherowo (oddział), Złoczów (oddział).

• Więzienia rzemieślnicze (lub z oddziałem rzemieślniczym) - dla skazanych po raz pierwszy mężczyzn w wieku od 21 do 30 lat, pochodzących ze środowiska miejskiego, na kary powyżej roku: Drohobycz (oddział), Wiśnicz.

• Więzienia - kolonie rolnicze - dla skazanych po raz pierwszy mężczyzn w wieku od 21 do 30 lat, pochodzących ze środowiska wiejskiego, na kary od roku do 5 lat: Dubrowlany, Luszkówko, Łagiewniki Wielkie, Mrowino, Skoroszewo, Trzeciewnica, Wyszecino.

• Więzienia dla skazanych za przestępstwa przeciwpaństwowe (lub z takimi oddziałami): Fordon, Rawicz (oddział), Sieradz (oddział), Tarnów (oddział).

• Więzienia dla skazanych na dożywotnie więzienie (lub z takimi oddziałami): Fordon, Rawicz (oddział).

• Więzienia specjalne dla niepełnowartościowych psychicznie, psychopatów, epileptyków, narkomanów i osób słabych fizycznie: Grodzisk Mazowiecki, Grudziądz, ul. Wybickiego.

• Pozostałe więzienia specjalne: Nowy Sącz i Wilno, ul. Ponarska - dla kobiet będących przestępczyniami zawodowymi, z nawyknienia i recydywistkami skazanymi na kary powyżej roku; Święty Krzyż - dla skazanych mężczyzn szczególnie niebezpiecznych społecznie ze względu na rodzaj, motywy i sposób popełnionego przestępstwa.

Karne Ruchome Ośrodki Pracy

Uzupełnieniem systemu penitencjarnego były Karne Ruchome Ośrodki Pracy, powstające w latach 30. XX w. Były to tymczasowe, sezonowe jednostki penitencjarne w formie obozowej, organizowane w pobliżu inwestycji prowadzonych przez państwo lub samorządy. Kierowano do nich mężczyzn skazanych na kary do 3 lat; nie mogli tam trafiać recydywiści ani przestępcy zawodowi. Ośrodki miały dwa cele: izolację skazanych oraz wykorzystanie ich jako taniej siły roboczej. W warunkach półwolnościowych skazani budowali drogi,

regulowali rzeki, wykonywali prace melioracyjne itp. Po zakończeniu inwestycji lub sezonu ośrodki likwidowano lub przenoszono w inne miejsce.

Do ogólnej nazwy „Karny Ruchomy Ośrodek Pracy” dodawano numer. Ośrodki nie były jednostkami samodzielnymi, choć miały własną strukturę organizacyjną, a na ich czele stał komendant. Przy tworzeniu ośrodka wskazywano jego podległość konkretnemu więzieniu, np. więzieniu na Mokotowie. Obsadę stanowili funkcjonariusze oddelegowani z jednostki macierzystej lub z innych więzień.

Struktura organizacyjna więziennictwa

Więziennictwo, a od 1932 r. Straż Więzienna, podlegało Ministrowi Sprawiedliwości i było kierowane w ramach Ministerstwa najpierw przez Wydział Więzienny, przekształcony w Sekcję Więzienną, z której wyewoluował Departament Karny. Dyrektor Departamentu Karnego był jednocześnie Głównym Inspektorem Więziennictwa (od 1932 r. - Głównym Inspektorem Straży Więziennej).

W latach 1919-1921 szczeblem pośrednim między Ministerstwem a jednostkami podstawowymi były Okręgowe Dyrekcje Więzienne. „Pierwszym dekretem więziennym” Naczelnika Państwa z 1919 r. utworzono dyrekcje w:

• Warszawie - nadzór nad więzieniami w okręgach sądowych: warszawskim (z wyjątkiem miasta i powiatu warszawskiego), płockim, mławskim, włocławskim i łowickim;

• Mokotowie - nadzór nad więzieniami w mieście Warszawie i powiecie warszawskim, w okręgach sądowych łomżyńskim i siedleckim oraz nad zakładami wychowawczo-poprawczymi w Studzieńcu, Puszczy i Spale;

• Łodzi - nadzór nad więzieniami w okręgach sądowych: łódzkim, kaliskim i piotrkowskim, z wyjątkiem więzienia w Dąbrowie;

• Lublinie - nadzór nad więzieniami w okręgach sądowych: lubelskim, zamojskim i bialskim;

• Kielcach - nadzór nad więzieniami w okręgach sądowych: kieleckim, częstochowskim, sosnowieckim (z więzieniem w Dąbrowie) i radomskim.

W 1920 r. utworzono dyrekcje w Krakowie i Lwowie:

• Lwów - nadzór nad więzieniami, zakładami karnymi, domami więziennymi i aresztami sądów powiatowych w siedzibach sądów okręgowych w okręgu Sądu Apelacyjnego Lwowskiego;

• Kraków - nadzór nad więzieniami w okręgu Sądu Apelacyjnego Krakowskiego.

Dyrekcje te zlikwidowano ze względów oszczędnościowych.

Departament Karny składał się ostatecznie z trzech wydziałów i trzech referatów:

• Wydział Administracji Więzień - zajmował się zarządem więzieniami i domami karnymi, organizacją więzień oraz ich sprawami gospodarczymi;

• Wydział Penitencjarny - zajmował się polityką penitencjarną Ministerstwa, opracowywał projekty ustaw i regulaminów dla zakładów penitencjarnych oraz prowadził sprawy opieki duchowej, oświaty, czytelnictwa, segregacji więźniów i nieletnich przestępców;

• Wydział Pracy Więźniów - organizował i kontrolował pracę więźniów oraz dokonywał zbiorowych zakupów surowców;

• Referat Służby Penitencjarnej - prowadził sprawy osobowe funkcjonariuszy więziennictwa (Straży Więziennej);

• Referat Higieny i Lecznictwa - zajmował się lecznictwem oraz higieną więzień i zakładów;

• Referat Inspekcji i Dochodzeń - prowadził dochodzenia służbowe wynikające z inspekcji więzień i zakładów.

Kadra

Na początku 1919 r. kadra więzienna liczyła 405 urzędników i niższych funkcjonariuszy różnego szczebla. Braki kadrowe uzupełniano ciągłym naborem, a kandydaci na wakujące stanowiska musieli spełniać określone wymagania. Kandydat musiał posiadać:

• wyłącznie obywatelstwo polskie;

• ukończone 21 lat (w drodze wyjątku dla niższych funkcjonariuszy dopuszczano wiek powyżej 18 lat);

• pełnię praw cywilnych i obywatelskich;

• nienaganny stan zdrowia oraz fizyczną i urzędową zdolność do wykonywania powierzonych obowiązków;

• nieskazitelną przeszłość - do służby nie mogli zostać przyjęci karani sądownie za przestępstwa przynoszące ujmę, bankruci ani osoby pozostające pod nadzorem policyjnym;

• biegłą znajomość języka polskiego w słowie i piśmie.

Po przyjęciu do służby kandydat musiał odbyć roczną praktykę i zdać egzamin. Pozytywny wynik egzaminu otwierał drogę do dalszej kariery.

Honduras Admiralty Collection, 1931-1944

Szkolenie zawodowe w II Rzeczypospolitej

Dla zapewnienia odpowiedniego poziomu i jednolitości zasad postępowania wprowadzono system szkolenia więzienników: uzupełniające szkolenia ogólnokształcące w ramach szkoły powszechnej dla niższych funkcjonariuszy oraz szkolenia zawodowe dla urzędników i niższych funkcjonariuszy.

Szkolenie zawodowe niższych funkcjonariuszy odbywało się dwuetapowo i za każdym razem kończyło się egzaminem przed określonymi komisjami. Pierwszy etap odbywał się w jednostce macierzystej i obejmował m.in. wiedzę ogólną, przepisy służbowe oraz zasady posługiwania się bronią. W drugim etapie funkcjonariusza kierowano do Centralnej Szkoły Więziennej Ministerstwa Sprawiedliwości, utworzonej w maju 1923 r. Pierwsze kursy tej szkoły kończyli zarówno urzędnicy, jak i niżsi funkcjonariusze. Tryb ten szybko zarzucono i zastąpiono go wyspecjalizowanymi kursami, osobnymi dla urzędników i dla

niższych funkcjonariuszy. Każdy kurs kończył się komisyjnym egzaminem, a absolwenci otrzymywali świadectwo oraz prawo do noszenia odpowiedniej odznaki. Od 1924 r. prawo do noszenia odznaki rozciągnięto również na kadrę wykładowczą szkoły.

Po utworzeniu Straży Więziennej system szkolenia zreformowano w 1934 r.: powołano Szkołę Straży Więziennej Ministerstwa Sprawiedliwości, w ramach której organizowano Kursy Wyższe dla wyższych funkcjonariuszy (oficerów) i Kursy Niższe dla niższych funkcjonariuszy. Kursanci składali komisyjne egzaminy, a na zakończenie kursu otrzymywali świadectwo i prawo do noszenia odznaki absolwenta właściwej dla danego rodzaju kursu. Odznaki te były personalizowane na rewersie, w dolnej części: cyfry arabskie oznaczały lokatę kursanta, a rzymskie numer kursu.

Dwa lata później szkolnictwo zawodowe zreformowano ponownie. Dla niższych funkcjonariuszy wprowadzono dwa rodzaje kursów:

• Kursy Wychowawczo-Penitencjarne dla funkcjonariuszy z wykształceniem średnim, potwierdzonym stosownymi egzaminami, lub oficerów rezerwy. Zachowano dla nich dotychczasowy wzór odznaki, a personalizację uzupełniono literami WP.

• Kursy Służby Bezpieczeństwa dla pozostałych niższych funkcjonariuszy, przeznaczonych do służby w ochronie jednostek penitencjarnych. Dla nich określono nowy wzór odznaki, a personalizację uzupełniono literą B.

Szkoła, niezależnie od nazwy, mieściła się na terenie więzienia przy ul. Dzielnej 24/26, zwanego Pawiakiem, a jej kursanci odbywali praktykę w więzieniach warszawskich. Każdorazowe rozpoczęcie i zakończenie roku szkolnego miało uroczysty charakter: na zbiórce wszystkich kursantów i kadry, przy dźwiękach orkiestry i fanfar, wciągano na maszt flagę szkoły. W uroczystościach zawsze uczestniczył Dyrektor Departamentu Karnego, Główny Inspektor Więziennictwa

(Straży Więziennej).

Kursy dla urzędników, a następnie wyższych funkcjonariuszy trwały rok szkolny, a kursy dla niższych funkcjonariuszy około trzech miesięcy.

Funkcjonariusze polegli w II Rzeczypospolitej

• 22 maja 1923 r. podczas ucieczki grupy więźniów z terenu więzienia w Warszawie przy ul. Rakowieckiej 37 zamordowani zostali dozorcy więzienni: Józef Kurowski, Adam Łapiński i Henryk Ruciński. Uroczysta msza pogrzebowa odbyła się 25 maja w kościele św. Aleksandra, a wszyscy trzej zostali pochowani w bratniej mogile na warszawskich Powązkach.

• 20 września 1925 r. podczas likwidacji buntu więźniów w Ciężkim Więzieniu na Świętym Krzyżu zginął starszy dozorca Chrząstowski, a 23 października 1925 r. zmarł dozorca Józef Rak, w wyniku powikłań zdrowotnych nabytych podczas likwidacji buntu.

• 4 sierpnia 1927 r. podczas ucieczki więźniów pracujących poza terenem Ciężkiego Więzienia na Świętym Krzyżu został zabity dozorca Władysław Ryłko.

• 4 czerwca 1936 r. podczas wizytacji lekarskiej cel mieszkalnych został zamordowany przez więźnia Wacław Dąbrowa-Januszewski, lekarz, kierownik Szpitala Psychiatrycznego Więzienia w Grudziądzu.

• 1 listopada 1936 r. w Brzeżanach (woj. tarnopolskie) został zastrzelony przez nieznanych sprawców strażnik więzienny Franciszek Groch.

Umundurowanie w okresie międzywojennym

• Do 1924 r. wykorzystywano umundurowanie pozaborcze, z ujednoliconymi wzorami stopni urzędniczych i niższych funkcjonariuszy.

• W 1924 r. wprowadzono nowe wzory umundurowania, z zachowaniem dotychczasowych wzorów stopni. Mundur był ciemnobrązowy, dystynkcje i guziki

złote, pasy i obuwie czarne. Czapki urzędników miały złoty pasek i złotą rozetę na otoku, a na czapce biały orzeł w złotym wianku.

• Po utworzeniu Straży Więziennej w 1932 r. mundur był ciemnozielony. Dystynkcje, guziki, rozeta jako oznaka służby na otoku ze splecionymi literami SW oraz pasek czapki wyższego funkcjonariusza były złote. Pasy i rękawiczki były brązowe, obuwie czarne. Na czapce orzeł administracyjny wz. 1927.

Inna działalność

W listopadzie 1923 r. Minister Sprawiedliwości ustanowił Odznakę pamiątkową 5-lecia Polskiego Więziennictwa Cywilnego. Prawo do jej noszenia mieli urzędnicy byłej Sekcji Więziennej oraz przełożeni, urzędnicy i funkcjonariusze więzienni, którzy rozpoczęli służbę w polskim więziennictwie najpóźniej 1 stycznia 1919 r., nieprzerwanie i nienagannie pozostawali w niej co najmniej 3 lata, a w dniu 11 listopada 1923 r. pozostawali w służbie więziennej lub innej służbie państwowej.

Od 1919 r. w więziennictwie działał związek zawodowy „Związek Pracowników Więziennych RP”, o charakterze socjalnym, utrzymujący się ze składek członkowskich. Należała do niego większość czynnych zawodowo więzienników, niezależnie od stanowiska i stopnia służbowego. Związek organizował coroczne zjazdy, na których delegaci rozliczali zarząd z realizacji zadań i spraw finansowych, wybierali nowych członków zarządu i formułowali nowe cele. Wydawał czasopismo „Pracownik Więzienny” (1921-1925), przekształcone następnie w miesięcznik „Przegląd Więziennictwa Polskiego”. Z inicjatywy związku, w ramach jubileuszu dziesięciolecia odzyskanej niepodległości, wydano Księgę Jubileuszową Więziennictwa Polskiego, a Minister Sprawiedliwości ustanowił Odznakę pamiątkową 10-lecia istnienia więziennictwa polskiego. Prawo do niej otrzymali wszyscy urzędnicy Departamentu Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości i funkcjonariusze więzienni, którzy w dniu 11 listopada 1928 r. pozostawali w służbie w Departamencie Karnym lub w więziennictwie.

Wraz z utworzeniem korpusu Straży Więziennej i nadaniem statusu funkcjonariuszy dotychczasowi więziennicy utracili prawo zrzeszania się w związku zawodowym. Związek rozwiązano, a w jego miejsce utworzono Kasę Wzajemnej Pomocy Funkcjonariuszy Straży Więziennej. Kasa przejęła część jego kompetencji, w tym wydawanie „Przeglądu Więziennictwa Polskiego”, który w 1936 r. przekształcono w kwartalnik naukowy poświęcony zagadnieniom kryminologicznym i penitencjarnym. Równolegle, w 1936 r., powstał dwutygodnik branżowy o mniej naukowym charakterze, „W Służbie Penitencjarnej”, skierowany do szerokiego ogółu funkcjonariuszy Straży Więziennej. Oba wydawnictwa ukazywały się do sierpnia 1939 r.

II wojna światowa

Zbliżająca się wojna zmusiła Ministerstwo Sprawiedliwości do szeregu działań organizacyjnych. Przede wszystkim rozpoczęto ewakuację więzień z zachodnich terenów państwa do wyznaczonych miejsc, położonych m.in. w województwie wołyńskim (obecnie Ukraina). Tajnymi poleceniami imiennie wyznaczono funkcjonariuszy, którzy mieli pozostać na miejscu i ochraniać opuszczone jednostki. Część funkcjonariuszy oddelegowano do jednostek osłabionych wskutek wyznaczenia części personelu do czynności ewakuacyjnych. Składy osobowe jednostek zostały osłabione również przez powołanie części funkcjonariuszy do wojska w ramach planów mobilizacyjnych.

Wybuch wojny i jej konsekwencje bardzo negatywnie odbiły się na Służbie. Po zakończeniu wojny obronnej okupant niemiecki nakazał funkcjonariuszom Straży Więziennej powrót do miejsc pełnienia służby. Na terenach włączonych do Rzeszy polskich funkcjonariuszy pozostawionych w służbie, niezależnie od dotychczasowych stanowisk, podporządkowano nowej administracji niemieckiej i zdegradowano do zajęć pomocniczych. Na terenach, na których utworzono Generalne Gubernatorstwo, wprowadzono nową strukturę organizacyjną więziennictwa, wzorowaną na niemieckiej. Zamiast centralnego

podporządkowania więzienia i funkcjonariusze podlegali wydziałom sprawiedliwości poszczególnych dystryktów. W Warszawie utworzono Zarząd Zakładów Karnych, kierowany przez przedwojennego prokuratora Romualda Jaszczewskiego. Funkcjonariusze Straży Więziennej występowali w mundurach przedwojennego wzoru, ale pozbawionych cech przynależności państwowej. W odróżnieniu od innych służb nie nosili opasek z napisem Generalgouvernement. Zachowano pewną autonomię kadrową przy pełnej podległości administracji niemieckiej.

Odmiennie wyglądała organizacja więziennictwa np. w Dystrykcie Lublin GG. Pod koniec 1939 r. w więzieniu lubelskim zatrudnionych było około 70 przedwojennych strażników i 5 strażniczek na oddziale kobiecym. Od początku poddano ich wzmożonemu nadzorowi ze strony administracji więziennej, graniczącemu z upokorzeniem. Polskim funkcjonariuszom pozostawiono mundury i dystynkcje, ale odebrano prawo do dotychczasowych stopni, zrównując wszystkim płacę. Podobnie jak w Dystrykcie Warszawa, nakazano usunięcie z umundurowania oznak przynależności do Państwa Polskiego. W miejsce orła na czapkach służbowych nakazano umieszczenie metalowego znaczka z literami PSV (Polnischer Strafvollzugsdienst - Polska Służba Wykonania Kary), jednak wiosną 1940 r. nakazano jego usunięcie. Dotychczasowe guziki z orłem zastąpiono zwykłymi guzikami w kolorze granatowym. Kolejną decyzją władz niemieckich było zastąpienie dotychczasowego umundurowania granatowymi ubraniami roboczymi z zasobów niemieckiej służby budowlanej (Baudienst).

W Dystrykcie Kraków GG Wydział Sprawiedliwości wydał w 1943 r. Instrukcję służbową dla nieniemieckiego (polskiego) personelu nadzorczego niemieckich zakładów karnych. Stanowiła ona m.in., że „ponownie zatrudnieni b. polscy urzędnicy nadzorczy, jakoteż obecnie przy służbie nadzorczej czynni b. polscy urzędnicy kontraktowi i nowo-zaangażowani dozorcy pomocniczy są w zrozumieniu § 359 niem. kod. karn. urzędnikami, t. j. podlegają karnie postanowieniom tegoż kodeksu”.

Podjęcie i wykonywanie dotychczasowych obowiązków było możliwe po podpisaniu deklaracji lojalności, co stało w sprzeczności z postanowieniami Konwencji Haskich i dekretami Prezydenta RP. Mimo nieważności tego dokumentu służba pod okupacją niemiecką była dla funkcjonariuszy czynnikiem obciążającym w procesach rehabilitacyjnych toczonych po wojnie przed komisjami tworzonymi przez nową, komunistyczną władzę.

Czas wielkiej narodowej próby okrył funkcjonariuszy chwałą. Od samego początku nieśli oni pomoc uwięzionym, dając przykład postaw patriotycznych i humanitarnych. Była to pomoc materialna (żywność, ubrania) oraz wsparcie duchowe. Funkcjonariusze byli „listonoszami", przenoszącymi wiadomości do i od rodzin oraz organizacji. Początkowe działania indywidualne zorganizowano w ramach organizacji konspiracyjnych, uzupełniając je o wynikające z tego zadania: sporządzano kopie list wysyłkowych do obozów koncentracyjnych, list osób rozstrzeliwanych w tajnych miejscach (Palmiry, Magdalenka) i list transportowych na przesłuchania, prowadzono szeroko pojęte rozpoznanie administracji więziennej, sporządzano charakterystyki katów, ustalano trasy i terminy konwojów, planowano i ułatwiano ucieczki, a w miarę możliwości kwalifikowano więźniów politycznych jako karnych, co nieco ułatwiało im pobyt w więzieniu.

Okupant zdawał sobie sprawę z wrogiego stosunku funkcjonariuszy Straży Więziennej i starał się wszelkimi sposobami rozpoznać środowisko oraz zapobiegać tym działaniom. Za każde „przewinienie służbowe" groziły surowe konsekwencje: przeniesienie do innej jednostki lub zwolnienie ze służby. Za domniemanie lub stwierdzenie działania przeciwko administracji niemieckiej groziło więzienie, obóz koncentracyjny, śmierć w męczarniach lub rozstrzelanie na miejscu. Szczególne miejsce, ze względu na skalę, zajmują jednostki warszawskie. Na przykład:

• w sierpniu 1940 r. aresztowano i wywieziono do KL Auschwitz grupę 6 funkcjonariuszy SW z Pawiaka, u których podczas przeszukania znaleziono grypsy

i żywność dla więźniów;

• w marcu 1942 r. aresztowano i wywieziono do KL Auschwitz i KL Ravensbrück 27 funkcjonariuszy SW z Pawiaka i Aresztu Centralnego oraz 4 funkcjonariuszki SW z więzienia Serbia za pomoc w ucieczkach i w kontaktowaniu się więźniów z miastem;

• w kwietniu 1942 r. aresztowano całą zmianę ochronną - 10 funkcjonariuszy SW z Pawiaka i rozstrzelano ich w Magdalence.

Za szczególne zaangażowanie pięciu funkcjonariuszy i funkcjonariuszek odznaczono Orderami Wojennymi Virtuti Militari, a wielu Krzyżami Walecznych.

Zupełnie inaczej postąpił drugi najeźdźca, Związek Sowiecki. Wkraczając na terytorium Państwa Polskiego, wojska sowieckie miały nakaz zwalczania wszelkich przejawów polskości i przywiązania do Polski, motywowany walką ideologiczną. Wziętych do niewoli rozstrzeliwano lub kierowano do obozów i łagrów, z których wrócili nieliczni. Kuropaty, Ostaszków, Miednoje, Piatichatki i Katyń to tylko kilka miejsc związanych z kaźnią Polaków: cywilów, urzędników, wojskowych i funkcjonariuszy polskich służb. Do miejsc znanych dołączają nieznane, być może jeszcze bardziej bolesne, przywoływane przy każdej okazji uczczenia Ich pamięci.

Służba Więzienna w Polsce Ludowej (1944-1989)

Więzienia na terenie Polski były przejmowane w wyniku działań przeciwko okupantowi niemieckiemu, prowadzonych przez oddziały partyzanckie, Armię Czerwoną lub Wojsko Polskie. Jednostki penitencjarne pozostające w

administracji polskiej podporządkowano, wzorem radzieckim, Resortowi Bezpieczeństwa Publicznego. Podporządkowanie to ogłoszono naczelnikom więzień i dyrektorom zakładów wychowawczo-poprawczych Okólnikiem nr 1 kierownika Resortu Bezpieczeństwa Publicznego z 4 października 1944 r.

Resort był słaby: dysponował niewielką liczbą odpowiednio przygotowanych, wyprofilowanych komunistycznie kadr, dlatego do składu osobowego więzień przyjmowano przedwojennych funkcjonariuszy Straży Więziennej. Dokooptowano do nich pracowników sprawdzonych ideologicznie, kierowanych do więziennictwa przez lokalne organizacje partyjne PPS, a przede wszystkim PPR. Ten awans społeczny władza wykorzystywała do tworzenia agentury wśród pracowników i więźniów, donoszącej na wszystko i wszystkich. Działania te koordynowali oficerowie pionu wychowawczo-politycznego, zgrupowani w Działach Specjalnych. Prowadzili oni również działania propagandowe i agitacyjne, promujące nową, „ludową” władzę i sojusz ze Związkiem Radzieckim.

Przedwojenni funkcjonariusze mieli w początkowym okresie zapewnić wyszkolenie kadr więziennych na odpowiednim poziomie fachowym. Choć równolegle toczył się proces rehabilitacji funkcjonariuszy Straży Więziennej pracujących w więzieniach podczas okupacji niemieckiej, nową władzę cechowała coraz większa niechęć i wrogość wobec tej grupy. Proces ten dotyczył zarówno funkcjonariuszy żyjących, jak i zmarłych. Tylko niewielki odsetek zgłoszonych do rehabilitacji został zweryfikowany negatywnie. Mimo to stopniowo rozpoczęto zwalnianie tych funkcjonariuszy ze służby, a ostatecznym ciosem była ustawa emerytalna z 1949 r., która nie zaliczała do stażu pracy okresu od 1918 r. do 31 sierpnia 1939 r.

Nowa władza podjęła także działania odwetowe wobec przedwojennych funkcjonariuszy. Jednym z zarzutów było podpisywanie deklaracji lojalności wobec administracji niemieckiej, choć dokument ten był nieważny z mocy prawa polskiego. Innym zarzutem było rzekomo represyjne postępowanie z więźniami politycznymi w więzieniach II RP. Wielu funkcjonariuszom wytoczono sfingowane

procesy i skazywano ich na wieloletnie kary więzienia. Najchętniej stosowanym narzędziem był Dekret z 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego; najmniej represyjną konsekwencją było zwolnienie ze służby.

Na początku stycznia 1950 r. w miejsce używanego dotąd umundurowania wojskowego wprowadzono umundurowanie dedykowane służbie. Było ono ciemnozielone, ze stopniami zgodnymi ze wzorem i nazewnictwem wojskowym. Stopień chorążego zaliczono do korpusu oficerskiego.

Dekretem z 20 lipca 1954 r. w miejsce dotychczasowej Straży Więziennej powołano Służbę Więzienną. W wyniku decyzji politycznych Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego zlikwidowano i zastąpiono Ministerstwem Spraw Wewnętrznych oraz Komitetem do spraw Bezpieczeństwa Publicznego. Nowo utworzona Służba Więzienna znalazła się w strukturach MSW niejako z urzędu. Minister Spraw Wewnętrznych podjął wówczas kilka kluczowych decyzji: w miejsce Departamentu Więzień i Obozów utworzył Centralny Zarząd Więziennictwa, a w strukturach Służby zlikwidował Wydziały Polityczno-Wychowawcze, obarczając je odpowiedzialnością za wszelkie nieprawidłowości. Bardzo ważne było przyjęcie 22 października 1955 r. nowego Regulaminu Więziennego, łagodzącego dotychczasowe represyjne zasady wykonywania kary pozbawienia wolności.

Zgodnie z delegacją z Dekretu z 1954 r. opracowano nowe wzory umundurowania i stopni służbowych, jednak ich wprowadzenie odwlekło się do 1960 r. Przepisy te określiły oznakę służby Służby Więziennej jako skrzyżowany miecz z pochodnią w dębowym wieńcu. Oznaka ta, choć w nieco zmienionej formie, obowiązuje do dziś.

Stan ten nie trwał długo: dalsze decyzje polityczne sprawiły, że w 1956 r. Służba Więzienna znalazła się w kompetencji Ministra Sprawiedliwości. Był to czas nowych nadziei i nowego otwarcia dla Służby. 6 grudnia 1956 r. Minister

Sprawiedliwości powołał komisję do opracowania projektów ustawy o więziennictwie i regulaminu więziennego; przewodniczył jej Jerzy Bafia. Od 1957 r. zaczął się ukazywać miesięcznik „Przegląd Więziennictwa”, poświęcony zagadnieniom kryminologicznym, penitencjarnym oraz funkcjonowaniu Służby Więziennej; jego redaktorem naczelnym został Zdzisław Karl.

10 grudnia 1959 r. Sejm przyjął Ustawę o Służbie Więziennej, która weszła w życie 1 stycznia 1960 r. Funkcjonariuszy podzielono na młodszych i starszych. Ustanowiono następujące stopnie służbowe:

• funkcjonariusze młodsi: strażnik, starszy strażnik, przodownik, starszy przodownik;

• funkcjonariusze starsi: podinspektor, inspektor, starszy inspektor, podkomisarz, komisarz, starszy komisarz oraz główny komisarz.

Stopnie służbowe nadawali przełożeni wskazani przez Ministra Sprawiedliwości lub sam Minister (funkcjonariuszom starszym). Zniesiono stopień aspiranta. Wprowadzono nowy wzór umundurowania w kolorze stalowo-błękitnym, ze srebrnymi dystynkcjami.

1 stycznia to data symboliczna: nowy rok, nowe nadzieje, nowe oczekiwania. Nowa Służba Więzienna miała nową pragmatykę, nowe mundury i dystynkcje, nowe zaplecze szkolne, nowe programy szkół, nowe uniwersyteckie zaplecze teoretyczne, wymianę myśli na kongresach penitencjarnych, eksperymenty penitencjarne i reguły minimalne ONZ, ale… była też Służbą wiernie służącą Polsce Ludowej, stojącą na straży ustroju ludowo-demokratycznego i podnoszącą poziom uświadomienia politycznego. Ten ideologiczny cień wisiał nad Służbą jeszcze długo.

Ustawę nowelizowano kilkakrotnie, m.in. w 1975, 1983 i 1991 r.

• 1975 - wprowadzono wzory i nazewnictwo stopni służbowych analogiczne do wojskowych: szeregowcy (szeregowiec i starszy szeregowiec), podoficerowie

(kapral, starszy kapral, plutonowy, sierżant, starszy sierżant, sierżant sztabowy, starszy sierżant sztabowy), oficerowie młodsi (podporucznik, porucznik, kapitan), oficerowie starsi (major, podpułkownik, pułkownik) oraz generał. Określono zasady awansowania i osoby uprawnione do nadawania stopni. Nie zmieniono wzorów umundurowania zasadniczego, wprowadzono natomiast umundurowanie specjalne, polowe, w kolorze oliwkowym z granatowo-niebieskim nadrukiem. Dystynkcje, srebrne, wykonywano haftem z bajorka, z metalu lub tłoczono z tworzywa sztucznego.

• 1983 - zmieniono nazewnictwo (dotychczasowi szeregowcy stali się szeregowymi, a starsi szeregowcy starszymi szeregowymi) i ustanowiono korpus chorążych z trzema stopniami: młodszy chorąży, chorąży i starszy chorąży. Powrócono w ten sposób do tradycji tego stopnia, ale już nie jako pierwszego stopnia oficerskiego (aspiranta), lecz jako korpusu pośredniego między podoficerami a oficerami.

Służba Więzienna po 1990 r.

Rok 1990 zamknął bardzo trudny rozdział w historii Polski: okres stalinowski, a później socjalistyczno-komunistyczny, z kreowaniem społeczeństwa i brutalną ingerencją państwa w każdą próbę manifestowania przywiązania do tradycyjnych i demokratycznych wartości. Był to także początek procesu wychodzenia służb z systemu totalitarnego i stawania się częścią systemu demokratycznego państwa oraz powrót do zasad humanitaryzmu, poszanowania prawa i godności ludzkiej.

Ustawa o Służbie Więziennej przyjęta w 1996 r. stanowiła, że każdy nowo przyjęty kandydat musiał złożyć ślubowanie w ciągu miesiąca od dnia przyjęcia. Do tego czasu nie mógł wykonywać żadnych czynności służbowych, a odmowa złożenia ślubowania oznaczała uznanie za nieprzydatnego i zwolnienie ze służby. Kandydat składał ślubowanie w pomieszczeniu z godłem państwowym, przed kierownikiem jednostki organizacyjnej (dyrektorem - przyp. aut.) lub jego zastępcą, w obecności przełożonych i zaproszonych funkcjonariuszy.

Dopuszczono składanie ślubowania po ukończeniu kursu przygotowawczego przed komendantem ośrodka szkoleniowego.

Nowa ustawa nakładała też na funkcjonariuszy dotychczas pozostających w służbie obowiązek złożenia ślubowania według nowej roty, pod rygorem uznania za nieprzydatnych i zwolnienia ze służby. W moim przypadku ślubowanie według nowej roty odbyło się na uroczystej zbiórce, w podniosłej atmosferze, którą niejednokrotnie z przyjemnością przywołuję z pamięci.

Funkcjonariusze uczestniczący w uroczystości występowali w umundurowaniu. Składający ślubowanie przyjmowali postawę zasadniczą, podnosili prawą dłoń ze złożonymi jak do salutowania palcami i powtarzali za przyjmującym ślubowanie słowa roty:

„Ja, obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, świadom podejmowanych obowiązków funkcjonariusza Służby Więziennej ślubuję uroczyście: dochować wierności konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej, przestrzegać prawa, kierować się zasadami humanizmu i poszanowania godności ludzkiej, stawiając siebie i swoje siły do dyspozycji służby, przyczyniać się do realizacji zadań Służby Więziennej. Ślubuję: przestrzegać dyscypliny służbowej, tajemnicy państwowej i służbowej, rzetelnie i sumiennie wykonywać powierzone mi zadania i polecenia przełożonych, dbać o honor i dobre imię służby oraz przestrzegać zasad etyki zawodowej”.

Ustawa stanowiła, że na pierwszy stopień oficerski, podporucznika, mianował Prezydent RP. W ten sposób uwolniliśmy się od ideologicznego cienia.

W 2017 r. ustalono obecną treść ślubowania:

„Ja, obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, wstępując do Służby Więziennej, ślubuję uroczyście: rzetelnie wykonywać powierzone mi zadania funkcjonariusza tej Służby i polecenia przełożonych, przestrzegając Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i wszystkich przepisów prawa, jak również tajemnic związanych ze

służbą, a także zasad etyki zawodowej, ze szczególnym uwzględnieniem poszanowania godności ludzkiej oraz z dbałością o dobre imię służby”.

Ślubowanie może być złożone z dodaniem słów „Tak mi dopomóż Bóg”.

W 2022 r. ustanowiono w Służbie Więziennej trzy nowe stopnie wraz z ich wzorami: w korpusie chorążych: chorąży sztabowy i starszy chorąży sztabowy, a ponadto nowy stopień generalski - generał inspektor.

Szkolnictwo zawodowe po 1944 r.

Pierwszych kilkudziesięciu kandydatów na wyższe stanowiska w przyszłej polskiej służbie bezpieczeństwa przeszkolono wiosną 1944 r. w Szkole Oficerskiej w Kujbyszewie (ZSRS). Następną grupę kilkudziesięciu osób przeszkolono w tym samym roku w wyzwolonym Lublinie. Zgodnie z założeniami Resortu BP od stycznia 1945 r. wchodzili oni w skład grup operacyjnych, których zadaniem było możliwie najszybsze przejęcie, zorganizowanie i uruchomienie więzień na terenach wyzwalanych w trakcie ofensywy zimowej Armii Czerwonej.

Poziom wykształcenia przyjmowanych funkcjonariuszy był bardzo zróżnicowany i zależał od pochodzenia. Aby go podnieść, podobnie jak 25 lat wcześniej, kierowano funkcjonariuszy do różnego typu szkół dla pracujących, od uzupełniających wykształcenie podstawowe, na różnych poziomach, po szkoły średnie. Do tych ostatnich kierowano kadrę oficerską i kierowniczą. Organizowano również szkolenia wstępne oraz, przy niektórych więzieniach, kursy podoficerskie (np. w więzieniach mokotowskim, łódzkim, w Potulicach, w Chrustach k. Jaworzna czy w Centrum Wyszkolenia MBP w Legionowie).

W kwietniu 1945 r. podczas I Ogólnopolskiego Zjazdu Naczelników Więzień i Obozów w Warszawie postanowiono utworzyć przy Departamencie Więziennictwa MBP szkołę dla wyższych i niższych funkcjonariuszy. Już w następnym miesiącu utworzono Centralną Szkołę Więziennictwa przy WUBP w Łodzi, kształcącą zastępców naczelników więzień do spraw polityczno-wychowawczych.

Analogiczne kursy odbywały się w więzieniu w Sosnowcu. W więzieniu mokotowskim utworzono Szkołę Wyższych Funkcjonariuszy, która rozpoczęła działalność we wrześniu 1945 r., a po dwóch latach została przeniesiona do Centrum Wyszkolenia MBP w Legionowie.

Od 1948 r. Departament Więziennictwa podjął działania prowadzące do powstania własnego ośrodka szkoleniowego, który umożliwiłby szkolenie większej liczby funkcjonariuszy. Zarządzeniem organizacyjnym ministra Bezpieczeństwa Publicznego z 1 marca 1949 r. utworzono Centralną Szkołę Pracowników Straży Więziennej (CSPSW) w Bartoszycach, w kompleksie byłych koszar niemieckich. Przy ośrodku planowano utworzyć zakład karny na 3000 miejsc.

Pierwsze zajęcia w CSPSW rozpoczęły się 4 kwietnia 1949 r. i trwały do połowy lipca. Kandydaci przechodzili egzaminy przed komisją kwalifikacyjną, która decydowała o skierowaniu na kurs; brano pod uwagę m.in. doświadczenie w pracy operacyjnej, wyrobienie polityczne, poziom inteligencji i ogólne wrażenie. Program obejmował 500 godzin zajęć z przedmiotów społeczno-politycznych, zawodowych i wojskowych. Wykładano m.in. Polskę współczesną, regulamin więzienny i regulamin służby wartowniczej oraz naukę o broni; w ramach zajęć praktycznych przeprowadzano ostre strzelanie. Kurs trwał trzy miesiące i kończył się oceną ogólną oraz adnotacją personalną o przydatności na konkretne stanowisko w korpusie niższych funkcjonariuszy (podoficerów) Straży Więziennej. Pierwszy kurs ukończyło 449 funkcjonariuszy. Okazał się on pierwszym i jedynym kursem w tym ośrodku, który następnie przeniesiono do Iławy.

Podobnie jak w Bartoszycach, w Iławie na szkołę przeznaczono poniemieckie koszary, w jeszcze gorszym stanie. Stopniowo uruchamiano poszczególne budynki i stołówkę, w czym własną pracą pomagali kursanci. Działania te miały charakter raczej prowizoryczny niż planowy, dlatego od wiosny 1950 r. rozpoczęto kapitalne remonty wszystkich budynków szkoły, a ponadto budowę hali sportowej i świetlicy na około 400 osób.

Oficjalnie CSPSW przeniesiono z Bartoszyc do Iławy rozkazem ministra Bezpieczeństwa Publicznego z 1 sierpnia 1949 r. W roku szkolnym 1950/1951 zreformowano szkolenie zawodowe funkcjonariuszy: 1 września 1950 r. dotychczasową CSPSW przemianowano na Ośrodek Szkolenia Straży Więziennej (OSSW) w Iławie, przeznaczony wyłącznie do kształcenia przyszłych oficerów. Szkolenie podoficerów powierzono Szkole Pracowników Straży Więziennej (SPSW) MBP w Szczypiornie k. Kalisza. W 1954 r. OSSW w Iławie przemianowano na Oficerską Szkołę Straży Więziennej (od 20 lipca 1954 r. - Służby Więziennej). Do 1955 r. szkołę w Iławie ukończyło 1425 absolwentów, a ośrodek w Szczypiornie 4313.

Jednocześnie przystąpiono do reformy szkolnictwa zawodowego dla funkcjonariuszy Służby Więziennej. Zarządzeniem nr 124/55 z 7 lipca 1955 r. Minister Spraw Wewnętrznych utworzył w Szczypiornie pod Kaliszem Centrum Wyszkolenia Służby Więziennej, które miało prowadzić:

• Szkołę Funkcjonariuszy Starszych SW (szkołę oficerską) z dwuletnim programem nauczania dla 200 słuchaczy;

• Szkołę Funkcjonariuszy Młodszych SW (szkołę podoficerską) z rocznym programem nauczania dla 400 słuchaczy;

• krótkoterminowe kursy doskonalące dla kadry SW, do 100 słuchaczy na kurs.

Centrum miało rozpocząć działalność edukacyjną 1 września 1955 r. W tym celu zlikwidowano Szkołę Oficerską Służby Więziennej w Iławie, a jej słuchaczy przeniesiono do Szczypiorna. Budynki i pomieszczenia przekazano do dyspozycji Generalnego Dyrektora do spraw Zaopatrzenia MSW.

Dwa lata później Centrum Wyszkolenia ponownie zreorganizowano, z powodu zmniejszającego się stanu osobowego Służby i rosnącej stabilizacji kadry. Zarządzeniem nr 38/57/CZW Ministra Sprawiedliwości z 20 kwietnia 1957 r. zniesiono oba typy szkół: szkołę oficerską (z dwuletnim programem) i szkołę

podoficerską (z rocznym programem), obie z dniem 30 czerwca 1958 r. W ich miejsce utworzono:

• 10-miesięczne kursy dla funkcjonariuszy starszych SW, do 100 słuchaczy na kursie, od roku szkolnego 1958/1959;

• 5-miesięczne kursy dla funkcjonariuszy młodszych SW, do 250 słuchaczy na kursie, od roku szkolnego 1957/1958;

• dotychczasowe krótkoterminowe kursy doskonalące dla kadry SW, z ograniczeniem liczby słuchaczy do 50 na kurs.

Uzupełnieniem procesu edukacyjnego było utworzenie w 1958 r. trzyletniego eksternistycznego Zaocznego Technikum Penitencjarnego w Warszawie z punktami konsultacyjnymi w Bydgoszczy, Chorzowie i Wrocławiu. Początkowo (do 1962 r.) szkoła ta służyła przede wszystkim uzupełnieniu wiedzy ogólnej kadry kierowniczej.

W 1969 r. Centrum Wyszkolenia Służby Więziennej przemianowano na Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej. W jego ramach utworzono dwie szkoły: Szkołę Starszych Funkcjonariuszy, prowadzoną w systemie zaoczno-stacjonarnym, i Szkołę Młodszych Funkcjonariuszy, prowadzoną w systemie stacjonarnym. Zaoczne Technikum Penitencjarne przemianowano na Zaoczne Liceum Penitencjarne, umożliwiające młodszym funkcjonariuszom zdobycie wykształcenia średniego (matura), co mogło skutkować skierowaniem do Szkoły Starszych Funkcjonariuszy lub podjęciem studiów.

Wzrastająca liczba funkcjonariuszy kierowanych na szkolenie spowodowała niewydolność Szkoły Młodszych Funkcjonariuszy (od 1975 r. Szkoły Podoficerskiej), co doprowadziło do utworzenia oddziałów zamiejscowych w Bydgoszczy, Czarnem i Zwartowie oraz w Krzywańcu (dla personelu kobiecego). Po ustabilizowaniu sytuacji ośrodki zamiejscowe zlikwidowano; ze względu na specyfikę szkolenie przewodników i psów służbowych na potrzeby Służby

Więziennej pozostawiono ośrodek w Czarnem.

W latach 1974-1980 część funkcjonariuszy zakwalifikowanych do szkoły oficerskiej kierowano, w ramach współpracy międzyresortowej, do Akademii Spraw Wewnętrznych w Legionowie.

Pod koniec lat 70. XX w. ukształtował się następujący system kształcenia:

• szkolenie wstępne dla nowo przyjętych funkcjonariuszy, prowadzone w jednostce macierzystej;

• Szkoła Podoficerska, trwająca około trzech miesięcy, do której kierowano funkcjonariuszy z odpowiednim stażem w jednostce; w jej ramach odbywały się skrócone kursy dla funkcjonariuszy mających ograniczoną styczność z osadzonymi (administracja, służba zdrowia);

• Szkoła Oficerska, dziesięciomiesięczna, do której od 1982 r. kierowano wyłącznie funkcjonariuszy z wykształceniem wyższym;

• kursy specjalistyczne, krótkoterminowe, organizowane w Ośrodkach Doskonalenia Kadr, np. w Popowie, Kulach czy Suchej.

Z chwilą ustanowienia w 1983 r. korpusu chorążych rozpoczęto szkolenie tej kategorii funkcjonariuszy. Nauka w Szkole Chorążych trwała dziesięć miesięcy (później skrócono ją do trzech), a kierowano do niej podoficerów z wieloletnią praktyką.

W 1984 r. w ośrodku kaliskim wmurowano kamień węgielny pod obelisk poświęcony funkcjonariuszom, którzy oddali życie w służbie. W ramach Szkoły Oficerskiej uroczyście obchodzono w listopadzie Dzień Podchorążego, upamiętniający wybuch powstania listopadowego w 1830 r. i atak na Belweder grupy podchorążych Szkoły Podchorążych Piechoty w Warszawie pod wodzą por. Piotra Wysockiego.

W 1987 r., dla podkreślenia roli kaliskiego ośrodka w wieloletnim szkoleniu kadry więziennej różnych szczebli, zmieniono jego nazwę na Centralny Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej w Kaliszu (COSSW).

Zmiany ustrojowe po 1990 r. spowodowały wzrost wymagań wobec kandydatów na stanowiska podoficerskie, na które przyjmowano wyłącznie osoby z wykształceniem średnim. Między innymi z tego powodu w 1990 r. przeprowadzono ostatni nabór do Zaocznego Liceum Penitencjarnego. W 1993 r. szkolenia wstępne, dotąd prowadzone w jednostkach, przeniesiono do COSSW w Kaliszu, skupiając cały proces szkolenia w jednym miejscu.

COSSW w Kaliszu to nie tylko szkoły. To także ważny dorobek badawczy, dydaktyczny i wydawniczy, miejsce wydarzeń naukowych (sympozja i konferencje), kulturalnych i sportowych, bogata biblioteka, kontakty i wymiana międzynarodowa, a przede wszystkim miejsce, w którym kształtowała się polska myśl penitencjarna, z jednoczesną promocją miejsca i miasta.

Na bazie COSSW w Kaliszu, rozwiązanego w 2019 r., Minister Sprawiedliwości powołał wyższą uczelnię - Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki. Była ona jednostką organizacyjną Służby Więziennej, posiadającą osobowość prawną i działającą na podstawie ustawy z 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Decyzją Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 12 września 2018 r. uczelnia otrzymała uprawnienie do prowadzenia studiów pierwszego stopnia o profilu praktycznym na kierunku penitencjarystyka. Rozporządzeniem Ministra Edukacji i Nauki z 10 marca 2021 r. szkoła zmieniła nazwę na Szkołę Wyższą Wymiaru Sprawiedliwości, a od 1 września 2023 r. stała się Akademią Wymiaru Sprawiedliwości.

Po rozwiązaniu COSSW w Kaliszu w 2019 r. szkolenie zawodowe funkcjonariuszy w ramach szkół podoficerskiej i chorążych przejął Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej w Kulach, podniesiony w 2020 r. do rangi Centralnego Ośrodka Szkolenia Służby Więziennej.

Pododdziały reprezentacyjne

Po 1945 r. ani kierownictwo Służby, ani władze Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego nie były zainteresowane kontynuacją przedwojennej, „sanacyjnej” tradycji. Potrzeba stworzenia kompanii reprezentacyjnych wyrosła przede wszystkim z oddolnej inicjatywy grup funkcjonariuszy skupionych wokół siedmiu ośrodków. Pierwszym z nich był COSSW w Kaliszu, do którego dołączyły kompanie przy czterech Okręgowych Inspektoratach Służby Więziennej oraz przy Zakładzie Karnym w Czerwonym Borze i Areszcie Śledczym w Radomiu.

13 kwietnia 2000 r. w Warszawie, na placu Piłsudskiego, Kompania Honorowa z COSSW w Kaliszu ze sztandarem wystąpiła w charakterze Kompanii Reprezentacyjnej SW. 9 lutego 2014 r. o godz. 12.00 Służba Więzienna po raz pierwszy samodzielnie dokonała uroczystej zmiany warty honorowej przy Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

Zarządzeniem nr 38/18 z 28 sierpnia 2018 r. w sprawie Kompanii Reprezentacyjnej Służby Więziennej Dyrektor Generalny Służby Więziennej uregulował m.in. zakres jej działania, zasady wyznaczania i zwalniania funkcjonariuszy, ich obowiązki, formy zaopatrywania w umundurowanie i wyposażenie, zasady używania oznaki rozpoznawczej oraz sposób organizacji ćwiczeń przygotowujących do udziału w uroczystościach. Realizację zadań wynikających z tego zarządzenia powierzono Komendantowi COSSW w Kaliszu, a po jego zniesieniu w 2019 r. Komendantowi COSSW w Kulach.

Choć w naszej Służbie kobiety pełnią służbę „od zawsze”, zamiłowanie do wojskowego drylu, musztry i dyscypliny formalnej zyskało uznanie wśród koleżanek po raz pierwszy we wrześniu 2018 r., kiedy w szeregi Kompanii Reprezentacyjnej wstąpiła pierwsza kobieta st. kpr. Magda (Fabrowska) Deres z Aresztu Śledczego w Warszawie-Służewcu.

W 2016 r. Kompania Reprezentacyjna Służby Więziennej jako pierwsza przezbroiła się w karabinki polskiej produkcji MSBS-R GROT (Fabryka Broni

„Łucznik” w Radomiu), w miejsce dotychczas używanych karabinków AK.

Grupy Interwencyjne Służby Więziennej

Grupy Interwencyjne Służby Więziennej (GISW) powołano zarządzeniem nr 14/2010 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z 31 marca 2010 r. w sprawie zasad organizacji i zakresu działania etatowych GISW. Do ich najważniejszych zadań należy:

• reagowanie w sytuacjach kryzysowych - interweniowanie w przypadku buntów, zbiorowych wystąpień osadzonych przeciwko administracji oraz aktów agresji zagrażających życiu i zdrowiu personelu lub innych osadzonych;

• udaremnianie ucieczek - działania zapobiegawcze oraz pościgowe w razie próby ucieczki z zakładu karnego lub aresztu śledczego;

• konwojowanie niebezpiecznych osadzonych - realizacja transportów osadzonych o statusie „N” (niebezpiecznych), członków zorganizowanych grup przestępczych i osób wymagających szczególnych środków ostrożności;

• działania kontrolne - szczegółowe kontrole cel, obiektów penitencjarnych oraz osób odwiedzających pod kątem poszukiwania niedozwolonych substancji (np. narkotyków) i niebezpiecznych przedmiotów.

SŁUŻBA WIĘZIENNA
W SŁUŻBIE
BÓG HONOR OJCZYZNA
RZECZYPOSPOLITEJ